**miesiąca**

***„Zizizima, zizizima, zizizima, zizizima”***

Idzie zima, sroga zima,
Ma na szyi biały szal,
W rękawiczkach ręce trzyma,
W butach - sople ma.

Kiedy pada świeży śnieg,
Cieszą się bałwanki,
Bo gdy dużo śniegu jest,
Można iść na sanki. x2

Idzie zima, sroga zima
Zmienia wokół cały świat,
Rzuca śnieżki do komina, **Piosenka**
Od tysięcy lat.

Kiedy pada świeży śnieg,
Cieszą się bałwanki,
Bo gdy śniegu dużo jest,
Można iść na sanki. x2

Zizizima, zizizima, zizizima, zizizima
Zizizima, Zizizima, Zizizima, zizizima.

**Wiersz miesiąca**

*W. Chotomska*

***„U babci jest słodko”***

Kiedy tata basem huknie,

kiedy mama cię ofuknie,

kiedy patrzą na człowieka okiem złym –

to do kogo człowiek stuka,

gdzie azylu sobie szuka,

to do kogo, to do kogo tak jak w dym?

U babci jest słodko,

świat pachnie szarlotką.

No proszę, zjedz jeszcze ździebełko

i głowa do góry!

Odpędzę te chmury

i niebo odkurzę miotełką.

Nie ma jak babcia,

jak babcię kocham,

bez babci byłby kiepski los.

Jak macie babcię to się nie trapcie,

bo wam nie spadnie z głowy włos.

U babci jest słodko ,

świat pachnie szarlotką ,

a może chcesz placka spróbować?

Popijasz herbatę i słońce nad światem

już świeci jak złoty samowar.

Wszystkie wnuki , nawet duże ,

nawet takie po maturze,

nawet takie z długą brodą aż po pas,

niech do babci lecą z kwiatkiem

i zaniosą na dokładkę tę piosenkę,

którą śpiewa każdy z nas.